



SENAT RP

## ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Wspólne posiedzenie**  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej (244.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (388.)  
w dniu 10 czerwca 2015 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy – Kodeks wyborczy (cd.) (druk senacki nr 855).

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Janusz Sepiół)

### **Przewodniczący Janusz Sepiół:**

Dzień dobry państwu.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Jest to posiedzenie poświęcone ustawie o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy – Kodeks wyborczy. Ustawa dotyczy w sumie trzech ośrodków miejskich i dyskusja nad nią została już przeprowadzona. W zasadzie zostało nam tylko głosowanie.

Chciałbym powitać gości, którzy przybyli na nasze posiedzenie. Proszę wybaczyć, będę czytał według listy: pan Grzegorz Kubalski, zastępca dyrektora biura w Związku Powiatów Polskich; pan Dariusz Olejnik, starosta sieradzki – witamy – pan Henryk Waluda, przewodniczący Rady Powiatu Sieradzkiego; pan Kazimierz Wasiak, przewodniczący Rady Powiatu Pilskiego; pan Ryszard Brejza, prezydent Inowrocławia; pan Eligiusz Komarowski, członek Zarządu Powiatu Pilskiego. I jako gość wpisał się pan senator Augustyn.

(Senator Mieczysław Augustyn: Witam.)

Witam.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Mamy także przyjemność gościć pana Piotra Głowskiego, prezydenta miasta Piły, naszego byłego senatora, a także panią Mariannę Borowską, zastępcę dyrektora Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Finansów, oraz panią Małgorzatę Lipińską, główną specjalistkę w Ministerstwie Finansów.

Witam wszystkich państwa.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie ustawy.

Zgłasza się pan senator Augustyn. Proszę bardzo.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Proszę państwa, na poprzednim posiedzeniu zapowiedziałem zgłoszenie dwóch poprawek.

Pierwsza z nich dotyczy sytuacji, w której Rada Ministrów na wniosek rady któregoś z tych trzech miast podjęłaby w trakcie kadencji decyzję o ustanowieniu powiatu grodzkiego i wydzieleniu go z powiatu ziem-

skiego. Istota tej poprawki sprowadza się do tego, że w takiej sytuacji nie trzeba by było przeprowadzać dodatkowych wyborów.

Druga poprawka to wnioszek z dyskusji, ażeby wydłużyć *vacatio legis*. I proponuję, żeby w art. 3 wyrazy „czternastu dni od dnia ogłoszenia” zastąpić wyrazami „trzech miesięcy od dnia ogłoszenia”.

Poprawki zostały przygotowane przez Biuro Legislacyjne i one, o ile wiem, są państwu senatorom znane.

Chciałbym też dodać, bo nie wiem, czy pan przewodniczący dostał taką informację, że chęć złożenia poprawki zgłaszał również pan minister Wójcik. Rozmawiałem z nim i jednak potwierdził zdanie senatorów, że dzisiejsze przepisy stwarzają Radzie Ministrów tylko możliwość, a nie obligują do tego, by rozdzielić. Senatorowie byli tego zdania, pan minister miał wątpliwości, ale sprawdził i dlatego nie zgłaszał poprawek. W rozmowie ze mną podtrzymywał pozytywne stanowisko w sprawie tego projektu.

### **Przewodniczący Janusz Sepiół:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby się jeszcze odnieść do poprawek?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Jeżeli można...)

Proszę.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska:**

Chciałbym się odnieść do tej poprawki pierwszej, o której mówił pan senator. Otóż w tej poprawce chodzi dokładnie o to, iż wyłącza ona stosowanie art. 390 §5 kodeksu wyborczego, który stanowi, że jeżeli w wyniku zmian, o których tutaj mówimy, między innymi w wyniku zmian, o których tutaj mówimy, skład rady zmniejszył się poniżej 3/5 ustawowej liczby radnych, rada jednostki zostaje z mocy prawa rozwiązana. Poprawka pana senatora zmierza do tego, aby do takiego rozwiązania, pomimo zmniejszenia składu rady, nie doszło. I w naszym przekonaniu ta poprawka... No, należałoby się bardzo pochylić nad jej treścią i nad rozwiązaniem tutaj proponowanym, ponieważ może ona prowadzić do sytuacji, w której skład rady będzie niewystarczający dla jej prawidłowego funkcjonowania. Otóż proszę zauważyć, że w tej chwili nie da się właściwie ustalić, jaka liczba radnych utraci mandat na

skutek proponowanych zmian. To znaczy możemy ustalić, ilu radnych kandydowało w danym okręgu wyborczym, który jest wyłączany, natomiast nie wiemy, ilu radnych tam zamieszkiwało. Poza tym nie wiemy, kiedy te przepisy tak naprawdę wejdą w życie i w którym momencie będzie konieczne skorzystanie z tego przepisu, czyli skład rady zmniejszy się poniżej 3/5, nie wiadomo bowiem, kiedy w ogóle zapadnie decyzja o ewentualnym wydzieleniu miasta na prawach powiatu. Stąd też naszym zdaniem należy bardzo ostrożnie podchodzić do tej propozycji poprawki, gdyż może ona spowodować nieprawidłowe wykonywanie działań przez radę powiatu ze względu na jej bardzo ograniczoną liczebność.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I takie zastrzeżenie Biuro Legislacyjne chciałoby wyrazić.

*(Senator Stanisław Jurcewicz: Panie Przewodniczący, czy mogę?)*

### **Przewodniczący Janusz Sepioł:**

Bardzo proszę.

Pan senator Jurcewicz.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Wysłuchałem opinii pani legislator i wnoszę do wnioskodawcy, żeby się zastanowił, czy podtrzymuje poprawkę pierwszą. Mówię oczywiście do pana senatora Augustyna.

Drugą uważam za zasadną. I proponuję, abyśmy przystąpili do głosowania.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Senatorze, wobec takiej opinii Biura Legislacyjnego ja tę poprawkę na tym etapie procedowania wycofuję, w nadziei, że razem z Biurem Legislacyjnym wrócimy do tematu, bo przecież przed nami jeszcze, mam nadzieję, dalsze procedowanie i będzie okazja, żeby postarać się te uwagi uwzględnić. Dziękuję.

### **Przewodniczący Janusz Sepioł:**

Dobrze, czyli w tej chwili jest zgłoszona jedna poprawka polegająca na wydłużeniu vacatio legis.

Chciałbym tylko zapytać, czy ktoś z naszych gości chciałby zabrać głos.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

### **Członek Zarządu Powiatu Pilskiego Eligiusz Komarowski:**

Eligiusz Komarowski, etatowy członek Zarządu Powiatu Pilskiego.

Panie Przewodniczący! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Po raz pierwszy mam okazję reprezentować, że tak powiem, na tej sali stanowisko Zarządu Powiatu Pilskiego. Prosiłbym o pozwolenie mi na wyrażenie tego stanowiska przez dosłownie dwie, trzy minuty.

Debatujecie państwo i procedujecie dzisiaj nad projektem określonych zmian w ustawie o samorządzie powiatowym i ustawie – Kodeks wyborczy, zmian, których skutkiem, zdaniem Zarządu Powiatu Pilskiego, będzie przede wszystkim to, że powiat powstały ewentualnie po wydzieleniu miasta Piły, która stanie się miastem na prawach powiatu, nie będzie w stanie spełniać swoich ustawowych zadań.

Chcę tylko zwrócić uwagę, że ustawodawca, tworząc ustawę o samorządzie powiatowym, kierował się nie tylko tym, żeby określone jednostki typu gmina, typu województwo spełniały swoje zadania. Przede wszystkim kierował się kryterium możliwości spełniania zadań ustawowych przez właśnie powstałe powiaty. Nie dalej jak na ostatnim posiedzeniu państwa komisji, które miałem okazję oglądać w materiale wideo przedstawionym na stronie Senatu, głos zabierał pan minister Wójcik, który do niedawna przedstawiał rozwiązania przyjęte kilkanaście lat temu przez samorządy Piły, Sieradza i Ciechanowa jako wręcz modelowe, jako zasadne. I co się okazuje dzisiaj? Dzisiaj ambicją prezydenta Piły jest to, by Piła stała się miastem na prawach powiatu. Oczywiście, być może będzie tak, że miasto Piła w jakimś tam wymiarze szcątkowym zyska na tym, bo ten dualizm władz, że tak powiem, będzie zniwelowany. Proszę jednak pamiętać, że ten dualizm władz dalej będzie obowiązywał wszystkie pozostałe gminy. Mieszkańcy gminy Wyrzysk, gminy Łobżenica, które w tej chwili wchodzą w skład powiatu ziemskiego pilskiego, dalej będą musieli swoje sprawy załatwiać czy to u burmistrza danego miasta, czy też u starosty, że tak powiem, może w cudzysłowie, „obwarzankowego”. Dlatego ten argument, że coś tutaj się usprawni dla jednej jednostki, w jakimś stopniu jest zasadny, ale w mojej ocenie nie może on determinować decyzji państwa.

Co więcej, tak jak wspominałem, w opinii wielu osób tendencja, którą reprezentuje pan prezydent Piły Piotr Głowski, a popiera go w tym pan senator Augustyn – no bo chociażby obecność pana senatora na posiedzeniu tej komisji w sposób jednoznaczny wskazuje, że pan senator jest zaangażowany, żywo zaangażowany w dokonanie określonych zmian – prowadzi, proszę państwa, do swoistego separatyzmu miasta Piły. Dlaczego mamy w tej chwili pozwolić trzem miastom, to jest Sieradzowi, Ciechanowowi i Pile, stać się miastami na prawach powiatu, skoro są to miasta niezbyt liczne? W samym województwie łódzkim – rozmawiałem przed chwileczką na ten temat z panem starostą sieradzkim – jest kilka miast, w których liczebność mieszkańców jest znacznie wyższa niż w mieście Sieradzu. Dlaczego Inowrocławowi – siedzi z nami pan prezydent Inowrocławia – na to nie pozwolić?

Ja myślę, że rozsądne byłoby, Panie Senator i Panowie Senatorowie, przyjęcie takiego rozwiązania, że może warto się faktycznie nad tym problemem zastanowić, ale nie teraz, szybko, szcątkowo, w odniesieniu do kilku, dosłownie trzech miast, tudzież powiatów, tylko tę kwestię naprawdę... Nie wiem, może po kolejnym rozdaniu unij-

nym usiąść nad tą kwestią i zastanowić się w ogóle nad systematyką całego naszego podziału terytorialnego. To byłoby stanowisko rozsądne, precyzyjne i być może faktycznie wskazane. Ale procedowanie dzisiaj? Nie wiem jak państwo, ale przynajmniej w naszym rejonie nikt nie słyszał – ja już powoli kończę – o tym, że taka inicjatywa będzie złożona w Senacie. Nie było to z nami konsultowane. Kłania się tutaj przecież art. 77 Regulaminu Sejmu... przepraszam, Senatu. Nie może być tak, że społeczeństwo najpierw dowiaduje się o tym, że stolicę przenosimy do Krakowa, stwarzamy taką możliwość przeniesienia – oczywiście podaję przykład, nieco parafrazując tę kwestię – a potem mówimy, ile to ewentualnie będzie kosztować, ewentualnie pytamy mieszkańców o zdanie. Uważam, że taka inicjatywa... Oczywiście, to jest państwa prawo, możecie podejmować taką inicjatywę, ale ona powinna być przede wszystkim robiona przy drzwiach otwartych, przy drzwiach, które nazywają się: konsultacje ze społeczeństwem. Były głosy senatorów na poprzednim posiedzeniu komisji, że coś takiego nie miało miejsca. Tak, nie miało to miejsca. My, jako samorząd, o tej inicjatywie dowiedzieliśmy się całkiem przypadkowo.

Tak że chciałbym tylko jeszcze raz zaapelować o pochylenie się nad naszymi wnioskami i niekreowanie takich rozwiązań, bo to tak naprawdę obudzi takie separatystyczne upiory w całym kraju. Bo dlaczego czterdziestotysięczne miasto ma się stać miastem na prawach powiatu, skoro są miasta liczące po prawie sto tysięcy mieszkańców, a nie są takimi powiatami? Tak że dziękuję. W tym momencie może tyle. Dziękuję za wysłuchanie.

### **Przewodniczący Janusz Sepiół:**

Widzę jeszcze drugą osobę, która chciałaby zabrać głos. Bardzo proszę.

Ale prosiłbym jednak o krótsze wypowiedzi, bo pan deklarował trzy, cztery minuty, a było ponad dziesięć.

### **Przewodniczący Rady Powiatu Sieradzkiego Henryk Waluda:**

Henryk Waluda, przewodniczący Rady Powiatu Sieradzkiego.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Starostowie!  
(*Głos z sali:* Senatorowie.)

Senatorowie, przepraszam.

Należy zadać pytanie: komu jest potrzebna zaproponowana zmiana? Nie znam stanowiska żadnego organu samorządu – oprócz, oczywiście, stanowiska pana prezydenta Piły – który byłby zainteresowany i popierał taką zmianę. Wobec tego w czym interesie państwo występujecie? Czy zapytaliście mieszkańców gmin i miast zainteresowanych powiatów o opinię? Oczywiście nie zadano takiego pytania. A dlaczego? Odpowiedź zapewne znacie. Bo nie ma akceptacji społecznej dla takich zmian.

Pytam się was, Państwo Senatorowie, dlaczego powiatem grodzkim powinien się stać czterdziestotysięczny Sieradz, a nie przeszło dwa razy większe miasta w województwie łódzkim, na przykład Pabianice, Bełchatów,

Tomaszów Mazowiecki, Zgierz i wiele innych na terenie kraju? Wobec tego zasadna jest poprawka zaproponowana przez pana prezydenta Inowrocławia. Skoro ma to głębokie uzasadnienie ekonomiczne, społeczne, kulturalne, to dlaczego tylko te trzy miasta, wcale nie największe? Jeżeli nie przyjmiecie państwo poprawki proponowanej przez prezydenta Inowrocławia, to będzie ewidentnie oznaczało, że nie chodzi o dobro miast polskich, ale chodzi o interes aktualnie sprawujących władzę w Pile. Zapewne usłyszę, że chodzi o naprawienie sprawiedliwości dziejowej sprzed siedemnastu lat. To kompletnie, Szanowni Państwo, nietrafiona argumentacja. Dlatego też uważam, że powinna zostać odrzucona. Ta argumentacja jest chybiona, dlatego też nie popieram tejże poprawki. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Janusz Sepiół:**

Głos...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie, to wszyscy chcecie państwo przemawiać? Nie, bo to już...

(*Głos z sali:* Dyskusja już była.)

Dyskusja już się odbyła.

A więc jeszcze tylko jakieś krótkie komentarze. Bo będziemy powtarzać to wszystko i...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Proszę bardzo.

### **Starosta Sieradzki Dariusz Olejnik:**

Starosta sieradzki, Dariusz Olejnik.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przyznam się ze smutkiem, że informacja o jakichkolwiek działaniach dotyczących samorządów dotarła do mnie przez przypadek. Otóż będąc w Warszawie i rozmawiając z jednym z ministrów, dowiedziałem się, że coś takiego jest w ogóle planowane. Zawsze słyszałem, że tylko silne powiaty są w stanie sprostać zadaniom przed nimi stawianym. Dzisiaj przyszło mi zarządzać największym powiatem województwa łódzkiego, powiatem sieradzkim, powiatem, w granicach którego leży przyszłość części energetyki polskiej. Mam na myśli gminę Złoczew, gdzie wchodzi z swoją odkrywką Kopalnia Węgla Brunatnego „Bełchatów”. To powiat sieradzki we współpracy ze wszystkimi gminami i powiatem wieluńskim tworzy tę dobrą atmosferę i warunki rozwoju nie tylko powiatu sieradzkiego, ale również wieluńskiego, jak i wszystkich gmin. To wszelkiego typu porozumienia i umowy podpisane przez samorządy gwarantują dobry rozwój i przyszłość naszego powiatu. Podzielenie tego powiatu spowoduje, że choć dzisiaj jesteśmy największym powiatem, to znajdziemy się tak naprawdę na marginesie. Nie tylko nasz powiat, ale i wszystkie gminy, które z nami współpracują. Wszystkie umowy, które zostały zawarte, wszystkie wspólne projekty, to wszystko obróci się wniwecz, ponieważ powiatu sieradzkiego nie będzie stać na ich realizację, nie będziemy żadnym partnerem.

Co jeszcze? Otóż powiat sieradzki wpompował w miasto Sieradz naprawdę ogromne pieniądze, czy to w drogi, czy to w oświatę, czy to w kulturę. Chcę powiedzieć, że w ubiegłym roku w samą bibliotekę powiat sieradzki włożył

ponad 2 miliony zł. Dzisiaj, oddając to, zostajemy jedynie z kredytami. Nikt z pomysłodawców tej zmiany nie policzył kosztów. Trzeba naprawdę przyjrzeć się temu w sposób fachowy i policzyć koszty, wtedy na pewno nikt by takiej zmiany nie chciał.

Szanowni Państwo, bo to nie tylko koszty w powiatach. Policzmy wszystkie koszty w skali nawet całego kraju, bo to będą zmiany na mapach całego kraju. To są naprawdę ogromne koszty. Ci, którzy złożyli wniosek takiej ustawy, okazali się dla mnie kompletnymi ignorantami, jeżeli chodzi o samorządy powiatowe. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Rady Powiatu Piłskiego Kazimierz Wasiak:**

Panie Przewodniczący! Panie Senator, Panowie Senatorowie! Szanowni Goście!

Kazimierz Wasiak, przewodniczący Rady Powiatu w Pile.

Gdy przed siedemnastoma laty brałem udział z ramienia gminy Łobżenica, którą reprezentowałem, w rozmowach na temat tworzenia powiatu, wtedy to przedstawiciele miasta Piły, ówczesni władze miasta Piły namawiali nas wszystkich do tego, aby przystąpić do jednego silnego powiatu piłskiego. Było nam bliżej do Złotowa, do Sępólna, do Nakła, ale nie, przemówiły argumenty za mocnym, silnym powiatem piłskim. I do tej pory przez te kilkanaście lat naprawdę funkcjonowało to wszystko należycie. Były wspólne inwestycje. Są nadal realizowane. I cóż takiego się stało? Ano stało się. W ostatnich wyborach samorządowych w powiecie piłskim Platforma utraciła władzę i stąd zaczęliśmy w tej chwili inaczej patrzeć na współpracę z miastem Piłą, i pomysł jest, jaki jest. Nie będę go dalej komentował.

Jeszcze tylko krótko o innym fakcie. Odsłuchiwałem państwa poprzednie posiedzenie w tej sprawie. Pan senator Augustyn powiedział, że wszyscy wójtowie, burmistrzowie z gmin, które należą do powiatu piłskiego, a probują ten pomysł i ten temat, co jest oczywiście nieprawdą. Poza miastem Piłą, którego stanowisko państwo znacie, pozostałe gminy są przeciwne temu podziałowi.

Prosiłbym bardzo, aby przy podejmowaniu decyzji wzięli państwo pod uwagę te kwestie, o których mówiłem. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Janusz Sepiół:**

Pan senator Iwan. Bardzo proszę.

### **Senator Stanisław Iwan:**

Ja chcę powiedzieć, że po tych wszystkich dyskusjach na poprzednim i obecnym posiedzeniu komisji chcę wycofać swoje poparcie dla tej inicjatywy i będę głosował przeciw. *(Oklaski)*

### **Przewodniczący Janusz Sepiół:**

Jeszcze pan i pan senator Zientarski. Bardzo proszę.

### **Prezydent Miasta Inowrocławia Ryszard Brejza:**

Ryszard Brejza, prezydent Inowrocławia.  
Państwo Senatorowie!

Mój przedmówca wspominał o tym, co było siedemnaście lat temu w tym budynku. Są tu pośród was osoby, które siedemnaście lat temu podejmowały decyzje w sprawie powołania powiatów, i ja również byłem wśród tych osób. Podnosiłem rękę jako poseł w ówczesnym Sejmie za powstaniem powiatów i uważam, że głosując za powiatami w tym kształcie, popełniłem błąd. Zrozumiałem to w momencie, w którym jak rzadko komu przyszło mi – a obecnie prezydentowi Piły również przyszło to w jakimś stopniu – zweryfikować to, za czym podniosłem wówczas rękę, z praktyką, ponieważ w 2002 r., a więc rok po przegranych przez AWS wyborach, zostałem prezydentem Inowrocławia i do dzisiaj jestem prezydentem Inowrocławia, i cały ten czas poświęcam na walkę o wybicie się na niepodległość największego miasta w Polsce pozbawionego praw powiatu tak zwanego grodzkiego. Niestety, nieskutecznie. Dzisiaj apeluję do was o pomoc, o pomoc dla każdego miasta i oczywiście przede wszystkim dla mojego. Dla każdego miasta średniej wielkości, w tym oczywiście dla Piły, w imię takiej podstawowej zasady, która obowiązuje we wszystkich państwach demokratycznych na świecie: możliwości rozwojowych zapewnionych w prawie danego państwa – ustrojowych, maksymalnych. Jeden gospodarz, jedno miasto. Dyskutowali o tym państwo na poprzednim posiedzeniu komisji, więc nie chcę tych argumentów powtarzać. To mieszkańcy naszych miast domagają się, aby był jeden urząd i jeden organ odpowiedzialny, a my nie chcemy unikać odpowiedzialności za przeciwdziałanie bezrobociu, za wydawanie pozwoleń na budowę, za rejestrowanie pojazdów. Muszę państwu powiedzieć, że to już ma wymiar karykaturalny, ponieważ jestem prezydentem miasta, które jest jednym z pięciu zarządców dróg na terenie mojego miasta, ale nie jestem zarządcą ruchu. Podobnie prezydent Piły. Moje miasto liczy siedemdziesiąt cztery tysiące mieszkańców. Siedemdziesiąt cztery tysiące mieszkańców, ale ja nie mogę postawić znaku „stop”, zakazu wjazdu na ulicy, którą muszę odśnieżać, muszę remontować, bo tego oczekują mieszkańcy. Ktoś przychodzi i mówi: „Panie Prezydencie, my pana wybieraliśmy. Dlaczego pan pozwala, żeby samochody o tonażu powyżej 3,5 t wjeżdżały na tę ulicę?”. Ja jestem petentem. Ja się muszę dogadywać w tej sprawie z innym organem, ze starostą. I oczywiście, jeśli ktoś chce tworzyć i utrzymywać tego typu warunki koncyliacyjności polegającej na tego typu przedłużaniu załatwiania prostych, ale bardzo ważnych dla obywatela spraw w imię utrzymania zupełnie zbędnej jednostki na terenie miast średniej wielkości, to może utrzymywać ten stan prawny, ale odbywa się to ze szkodą dla mieszkańców naszych miast. Mówię to z całą odpowiedzialnością. Ja wiem, będą kolejne wybory. Człowiek się w końcu również starzeje. Ktoś mnie zastąpi, to jest zupełnie naturalne. Wszystkich nas ktoś kiedyś zastąpi na stanowisku. Ale powiem państwu: chciałbym, żeby każdy z was – i o sobie również myślę – miał czyste sumienie, że z pełną świadomością podejmuje decyzje o określonych skutkach, z których zdaje sobie sprawę.

Apeluję do państwa o to, aby postulowane zmiany przyjąć i aby w tych zmianach uwzględnić również miasta powyżej pięćdziesięciu tysięcy lub chociaż siedemdziesięciu tysięcy mieszkańców. Takich miast jest w tej chwili zaledwie pięć, a w momencie wprowadzania tej wielkiej reformy za Buzka było ich dwanaście. Takich miast było dwanaście, z Warszawą. Potem Warszawę wydzielono, więc pozostało jedenaście. A dzisiaj jest tylko pięć. I ja myślę, że uwzględnienie takiego wniosku pozwoliłoby też na zabicie tego argumentu, że te zmiany są w tej chwili dokonywane rzekomo z jakichś przyczyn politycznych.

Ja z całego serca dziękuję za podjęcie w ogóle tej inicjatywy przez Senat, bo jest to pierwsza inicjatywa – pomijając Wałbrzych, sprawę jednostkową – która w tak poważny sposób jest procedowana. Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu.

### **Przewodniczący Janusz Sepioł:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Borowski. Bardzo proszę.

### **Senator Marek Borowski:**

Ponieważ pan przewodniczący Sepioł się opowiedział w tej sprawie, to ja też odczułem taką potrzebę. Mianowicie przez dziesięć lat byłem posłem ziemi pińskiej, która jest mi dobrze znana. Pokochałem ją szczerze. No i dzisiaj mam rozdarte serce, mówiąc szczerze – o, rym mi wyszedł – ponieważ Piła jedno, a okolice co innego. Niemniej jednak w tamtym czasie, kiedy te decyzje były podejmowane, to one oczywiście były podejmowane przez same miasta. Nie byłem zwolennikiem tej decyzji, żeby Piła ograniczyła się, w związku z czym będę jednak dzisiaj głosował za tą ustawą, aczkolwiek niechętnie.

### **Przewodniczący Janusz Sepioł:**

Dziękuję bardzo.  
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)  
Ale to jest ostatni głos.

### **Zastępca Dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich Grzegorz Kubalski:**

Grzegorz Kubalski, Związek Powiatów Polskich.

Dłuższą wypowiedź przedstawiłem na poprzednim posiedzeniu, w związku z czym nie będę powtarzał wszystkich argumentów, które wtedy padły, ale chciałbym podkreślić jeszcze jedną kwestię.

Jeżeli mówimy o zarządzaniu publicznym na terenie kraju, to zarządzanie publiczne musi obejmować nie tylko miasta, lecz również obszary wiejskie. Powiaty zostały pomyślane jako te jednostki, które są w stanie obsłużyć zarówno miasta, mające charakter miast powiatowych, jak i otaczający je teren wiejski. Nie ulega wątpliwości, tak jak już mówiłem, że większość średniej wielkości miast jest

w stanie unieść zadania prowadzone przez powiat, tylko że automatycznie na całym pozostałym terenie, który nie ma szczęścia być miastem średniej lub dużej wielkości, zarządzanie publiczne na dobrą sprawę będzie musiało upaść albo przejść do zarządzania w bardzo trudnych warunkach, w których to funkcjonuje. Dlatego też proszę, żebyście państwo senatorowie przy podejmowaniu decyzji mieli na uwadze to kryterium, które było przyjęte przy reformie samorządowej, że miasto na prawach powiatu co do zasady powinno mieć sto tysięcy mieszkańców. Te mniejsze miasta uzyskiwały te prawa nie dlatego, że było to uzasadnione z punktu widzenia funkcjonalnego, tylko dlatego, że wówczas była to decyzja polityczna, mająca na celu zwiększenie poparcia dla przeprowadzanej reformy. W dniu dzisiejszym jednak powinniśmy odnosić się do aspektów funkcjonalnych. Aspekty funkcjonalne jednoznacznie przemawiają przeciwko takiej zmianie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Janusz Sepioł:**

Dziękuję bardzo.  
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, już pan zabierał głos.

Proponuję, żebyśmy przeszli do głosowań.

Zacznijmy od głosowania nad poprawką. Została tylko jedna poprawka. Wydłużenie *vacatio legis* z czternastu dni do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia.

Kto z państwa jest za? (9)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (6)

(*Głos z sali: Czyli przeszła.*)

Poprawka została przyjęta.

W związku z tym przystępujemy do głosowania nad przyjęciem całej ustawy z przegłosowaną poprawką.

Kto jest za? (7)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (2)

Czyli komisja przyjęła projekt ustawy...

(*Głos z sali: Z poprawką.*)

...z poprawką, który teraz będzie procedowany na posiedzeniu plenarnym, gdzie jest jeszcze możliwość składania poprawek.

Szczególnie ważny w dyskusji był głos pana prezydenta Inowrocławia, żeby kryterium nie było to, że miasto było siedzibą wojewody, tylko wielkość miasta, kryterium ludnościowe. No i nad tym chyba rzeczywiście warto się jeszcze zastanowić przed debatą plenarną.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby być sprawozdawcą tej ustawy?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

No ale nie możemy wybierać nieobecnego.

(*Senator Piotr Zientarski: Jest.*)

A, jest.

(*Senator Piotr Zientarski: Senator Michalski.*)

A gdzie się schował? Przepraszam.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tu, dobrze. Ten głos, rozumiem, jest zgłoszeniem się na ochotnika na...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

A to, sprawy Sejmu... Najpierw projekt musi być przyjęty przez Senat, żeby mógł być zgłoszony w Sejmie, więc tę sprawę jeszcze zostawmy.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Czyli w Sejmie też pan senator Michalski byłby sprawozdawcą? Czy pan senator Augustyn?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Pan senator Augustyn się zgłasza, żeby w Sejmie to referować, jeśli projekt ustawy będzie przyjęty przez Senat.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Nie może być?

*(Głos z sali: Nie jest członkiem żadnej z komisji.)*

To tylko pan senator Michalski. Dobrze, okej.

*(Głos z sali: Czyli pan senator Michalski może iść do Sejmu. Ale kto będzie sprawozdawcą?)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Senator Piotr Zientarski: Ale pan senator Michalski nie może być, tak?)*

*(Głos z sali: Nie może być, bo nie jest członkiem żadnej z obradujących komisji.)*

*(Senator Piotr Zientarski: On nie jest członkiem.)*

Ale to nie. To jak może być?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

To czemu się zgłosił?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Dobrze. Pan senator Jurcewicz.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Pan senator Jurcewicz się zgłasza i również jako sprawozdawca do Sejmu.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Dobrze. Pan senator Jurcewicz zostaje sprawozdawcą połączonych komisji i będzie sprawozdawcą tej ustawy w Sejmie, jeśli Senat ją przyjmie.

Na tym zamykam wspólne posiedzenie komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

*(Koniec posiedzenia komisji o godzinie 15 minut 35)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii